



Mitologia a Biblia - cz.I

Prehistoria pozostawiła nam stosunkowo niewiele pamiątek po sobie. To, co wiemy, jest jednak nieraz bardzo fantastyczne, bajeczne, nieraz też i kontrowersyjne. Dziś w opisach legendarnych chcą ludzie dopatrzeć się życia, obyczajów, kultury, a także i wierzeń naszych przodków.

My nie chcemy zajmować się całą mitologią, lecz prof. dr Jan Edgar (zmarły w 1912 r.) napisał bardzo ciekawą broszurę pod tytułem „Mitologia a Biblia”. Z całą pewnością w świetle nowych odkryć wykopaliskowych można by treść tę o wiele poszerzyć. Oddajemy w ręce czytelnika pracę tę bez żadnych uzupełnień, wierząc, że przyniesie korzyść tym, którzy badając Słowo Boże porównują je ze wszystkim, co nas otacza i przez to utwierdzają swoją wiarę.

Redakcja

Ktoś zapyta: Czy zachodzi jakiś związek między mitologią a Biblią? Czy mit może być prawdą, skoro Biblia jest „Słowem Prawdy”?

Należy zauważyć bardzo ważną rzecz, a mianowicie, że bardzo wiele starożytnych mitycznych opowiadań ma za podłoże jakiś fakt historyczny i bardzo dużo tej treści, która wydaje się nam bajeczną i bezsensowną, po głębszym badaniu wykazuje jakieś ukryte znaczenie.

Resztki wspaniałej architektury do dzisiaj wskazują nam, że starożytne narody jak Babilończycy, Egipcjanie, Grecy miały bardzo wysoką cywilizację i nawet dzisiejsze kulturalne narody nie są w stanie oddać ich charakteru. Tak wysoko umysłowo stojące narody musiały mieć powód dostateczny dla siebie samych, dlaczego wprowadzały wiarę i cześć w swoje mityczne bóstwa. Biblia rzuca pewne światło na tę kwestię. Tak też nawet trochę wiadomości z mitologii pomaga nam do zrozumienia bardzo ciemnych tekstów napotykanych w Piśmie Świętym.

PISMO ŚWIĘTE ROZPOZNAJE BOGÓW POGAŃSKICH

Przy nadaniu praw Izraelitom Bóg zakazał im absolutnie czcić bóstwa innych narodów, ale w wielu miejscach czytamy, że oni nieraz dobrowolnie lekceważyli to zażalenie i w następstwie ponosili tak długo karę, aż z powrotem wrócili do jedynie prawdziwego Boga. Jeremiasz podaje przykład: „W słowie, któreś mówił do nas imieniem Pańskim, nie usłuchamy cię; ale dosyć uczynimy każdemu słowu, które wynijdzie z ust naszych kadząc królowej niebieskiej i sprawując jej ofiary mokre

jakośmy czynili my i ojcowie nasi, królowie nasi i książęta nasi w miastach judzkich i po ulicach jerozalemskich. A najadaliśmy się chleba i dobrze nam było, a nic złegośmy nie widzieli. Ale odtąd, jakośmy przestali kadzić królowej niebieskiej i sprawować jej ofiary mokre, na wszystkim nam schodzi, a od miecza i od głodu niszczemy. A gdy kadzimy królowej niebieskiej...” itd. Jer. 44:15-19,25. Zobaczcie także Jer. 7:17,19 –

„Aż sam nie widzisz, co oni broją w miastach judzkich i po ulicach jerozalemskich? Synowie zbierają drwa, a ojcowie rozniecają ogień, a żony ich rozczyniają ciasto, aby czyniły placki królowej niebieskiej i sprawowały mokre ofiary bogom cudzym, aby mnie do gniewu pobudzali”.

Kim była ta „królowa niebieska”, w której zbłąkali Żydzi pokładali tak zupełną wiarę?

W Księgach Sędziów 2:11-13 podane jest inne odstępstwo Izraelitów:

„I opuścili Pana, Boga ojców swoich, który je wywiódł z ziemi egipskiej i szli za bogami cudzymi, którzy byli z bogów onych narodów okolicznych i kłaniali się im, a tak rozdrażnili Pana, bo opuścili Pana a służyli Baalowi i Astartcie”.

Kim był Baal? Kim Astarta?

Biblia, jak wszyscy to wiedzą, zawiera bardzo dużo wzmianek odnośnie Baala, ale nie odślania nam tożsamości tego boga ani nie tłumaczy, dlaczego niewierni Żydzi i inne narody tak zgodnie oddawały mu cześć. Przychodzi tu nam z pomocą mitologia, wiedza, która odkrywa fakt, że bóg Baal i bogini królowa niebieska, to były bóstwa powszechnie czczone pod rozmaitymi nazwami i tytułami. Podczas gdy ten fakt uznany jest przez badaczy mitologii, to ogół nie zdaje sobie sprawy, że te same bóstwa są i dziś czczone przez zwolenników tego wielkiego bałwochwalczego systemu, który Pismo Święte określa jako „wielki Babilon!”.

DWA BABILONY

Historia stwierdza, że uwielbienie papieżstwa dla wizerunków świętych, relikwi, świętych świec, świętej wody itd. i całego bezcelowego rytuału zapożyczonych jest ze źródeł pogańskich. Wymówka papieżstwa podana przez kardynała Newmana brzmi tak: „Chociaż w samej



rzeczy są to w istocie sposoby i dodatki wiary bałwochwalczej, to jednak „uświęcone one zostały przez przyjęcie ich do liturgii kościelnej” („Rozwój” Newmana, str. 359-360). Ale obecnie jest widoczne, że Kościół rzymski nie został uświęcony przez przyjęcie tych pogańskich zwyczajów i praktyk. Choćby z tego powodu papieżstwo jest nazwane: „Wielkim Babilonem”. Starożytny Babilon był pełen tych obrzydliwości i dlatego dobrze charak-

teryzuje upadły kościół w Wieku Ewangelii. Babilon był pierwszym państwem czy królestwem po potopie, które zapoczątkowało wiarę bałwochwalczą.

[część II](#)

Watch Tower
R-
„Straż”